Nr. 23. Kraków, Sobota 1 Lutego 1919 r. Rok XXVII.

GŁOS NARODU

CENA Nru 20 hal. — WYDANIE CAŁODZIENNE 50 hal. | WYDANIE WIECZORNE | REDAKCYA I ADMINISTRACYA: [illegible] UL. ŚW. KRZYŻA L. 11. DRUKARNIA: UL. ŚW. TOMASZA [illegible] TEF. Nr. 3344. RED. 190.

Depesza St. Pichona do I. J. Paderewskiego.

Warszawa, dnia 1 lutego. P. A. T. W nocy wczorajszej otrzymał prezydent ministrów Paderewski od francuskiego ministra spraw zagranicznych Pichona telegram treści następującej:

Ministeryum spraw zagranicznych. Panu I. J. Paderewskiemu, prezydentowi ministrów i ministrowi spraw zagranicznych w Warszawie.

Mam zaszczyt potwierdzić odbiór telegramu, którym mnie Pan zawiadomił, że na wezwanie generała Piłsudskiego i w porozumieniu z Komitetem Narodowym w Paryżu objął Pan urząd Prezydenta Ministrów i Ministra spraw zewnętrznych. Dziękuję Panu za uczucia, co do których mnie Pan łaskawie przy tej sposobności zapewnił. Przekonany, że powstanie państwa polskiego w jego historycznych granicach z wolnym dostępem do morza jest jednym z pierwszych warunków sprawiedliwego i trwałego pokoju, rząd Rzeczypospolitej zgodnie z nieśmiertelnemi tradycyami narodu francuskiego będzie popierał urzeczywistnienie tego wielkiego ideału wszelkimi środkami, którymi rozporządza. Wszak na ziemi francuskiej powstała pierwsza armia polska walcząca pod znakiem Orła białego. We Francyi również w czasie okupacyi kraju waszego przez nieprzyjaciela powstał Narodowy Komitet Polski, którego wierność (fidelite) i oddanie się mogli sprzymierzeńcy wypróbować i ocenić. Może Pan być pewny, Panie Prezydencie Ministrów, że rząd franc. nadal udzielać będzie Polsce swej pomocy i swego poparcia w tem przeświadczeniu, że rząd zgody i jedności, który Pan utworzył w porozumieniu z wszystkiemi dzielnicami, pokieruje narodem polskim ku przyszłości mu należnej w zupełnej harmonii z rządami państw sprzymierzonych.

S. Pichon.

Czeski zamach na Galicyę.

Gorlice. (Tel. wł.) Starostwo tutejsze ogłasza afiszami o gromadzeniu się wojsk czeskich nad granicą powiatu i wzywa do tworzenia milicyi.

Czesi podobno zajęli Konieczną i Ujście Ruskie.

Czeska blokada.

Warszawa, 1 lutego. B. minister Thugutt, który jechał do Paryża, został przez Czechów zatrzymany w Bogumienie i musiał wrócić do Warszawy.

Z polskich frontów bojowych.

Warszawa. P. A. T. Komunikat sztabu generalnego z dnia 31 stycznia:

Wołyń: Z band wołyńskich oczyszczono teren na zachód od linii kolejowej Włodzimierz Wołyński—Kowel aż po Roże.

Galicya wschodnia: Grupa gen. Romera: Walki pod Uhrynowem, Musnicami, Liskiem zakończyły się porażką nieprzyjaciela. Nasze oddziały kawaleryi zajęły Ostrów i Krystyanopol na wschód od Bełzca. Wzięto do niewoli 80 jeńców.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Nieprzyjaciel po silnem przygotowaniu artyleryjskiem zaatakował odcinek na Persenkówce koło Lwowa. Atak odparto. Artylerya nieprzyjacielska ostrzeliwała Lwów. Na innych odcinkach tylko drobne utarczki.

Śląsk Cieszyński: Na nasze pozycye na linii Drahomyśl, Ochyb, Skoczów, Kisielów przez cały dzień 31 stycznia nieprzyjaciel prowadził atak wspierany silnym ogniem artyleryjskim. Wszystkie jego wysiłki w celu przełamania frontu spełzły na niczem, dzięki bohaterskiej postawie naszych wojsk. Tam, gdzie nieprzyjaciel zyskał początkowo na terenie, odrzucono go kontratakiem, zdobywając Lipowiec, Nieradin i Bladnic. O godz. 9 wieczorem zjawili się parlamentaryusze czescy z propozycyą zawieszenia broni. W celu porozumienai się z naczelnem dowództwem ustalono zawieszenie broni do godziny 1 m. 30 w nocy z dnia 31 stycznia na 1 lutego. Pomimo zawieszenia broni artylerya nieprzyjacielska z góry Chełm ostrzeliwała nasze pozycye.

Szef sztabu generalnego.

Poznań. P. A. T. Komunikat sztabu generalnego z dnia 30 stycznia:

Front północny: Silny atak niemiecki na Nową Wieś poparty pociągami pancernymi, został odrzucony. Po zmiennej walce nieprzyjaciel cofnął się do Chmielnik. Walki na południe od Nakłą stanęły na linii Rynarzewo—Godzimierz, Czerwona, Babiogóra, Smogulec. — Wszystkie te miejscowości są w naszem posiadaniu. Noc minęła spokojnie, przyszło tylko do mniejszych utarczek patroli i obustronnej działalności artyleryi. Atak na Lipin odparto. Morgalin obsadził nieprzyjaciel wbrew warunkom rozejmu.

W lasach między Chodzieżą a Czarnkowem odparto patrole niemieckie. Wzdłuż Noteci i koło Czarnkowa spokój.

Szef sztabu generalnego.

Na froncie Wielkopolskim.

Ostrów, dnia 1 lutego. P. A. T. We wtorek przedpołudniem ostrzeliwano targowicę końską z dwóch samolotów maszynowymi karabinami i rzucono też bomby.

Gwałty pruskie.

Naczelna Rada Ludowa w Poznaniu wysłała następujący telegram do rządu Rzeszy niemieckiej i do pruskiego ministeryum spraw zagranicznych:

Mimo naszej zgody na zaprzestanie polityki posługującej się braniem zakładników i wykonywaniem represalii, mimo, że codziennie wypuszczamy po kilkunastu internowanych; mimo, że ludziom takim, jak b. prezydent naczelny Eisenhardt-Rothe, pozwalamy na wyjazd, organa wasze dalej atakują Polaków i usuwają ludność polską. Dopiero co aresztowano podkomisarza Naczelnej Rady Ludowej w Bytomiu i 20 przywódców polskich. Wrocławska rada centralne postanowiła aresztować wszystkich polskich przywódców ze Śląska.

Zmuszeni przez to haniebne postępowanie, internowaliśmy jako zakładników następujące osoby: Prezyd. komisyi kolonizacyjnej Ganzego, burmistrza Hinzera, intendenta Rohdego, radcę intendentury Haupta, jeneralnego super-intendenta Blaua, radcę konsystoryalnego sędziego Guttmanna, dyrektora ziemstwa kredytowego Elitzinga, prezydenta głównego urzędu celnego Karthausa, przewodniczącego Rady miejskiej Platzka, Dra Franciszka Kantorowicza, rektora Gutschego, rektora Ruszczyńskiego, radcę szkolnego Dra Kreisbauera, wyższego radcę szkolnego Richerta, dyrektora policyi Sachera.

Teraz donosimy, że wziętych zakładników tak będziemy traktowali, jak będą traktowani nasi zakładnicy.

Rozkaz gen. Muśnickiego.

Poznań. P. A. T. Jak się dowiadujemy, naczelny dowódca wojsk w Księstwie Poznańskiem gen. Dowbór-Muśnicki wydał rozkaz zabraniający członkom siły zbrojnej udziału w wyborach. Wobec bardzo znacznej liczby obywateli, którzy pospieszyli pod sztandary, liczyć się należy z tem, że przy wyborach do Rady miejskiej w Poznaniu ilość wyborców znacznie się zmniejszy.

Strajk polityczny Niemców w Poznańskiem.

Poznań. P. A. T. Komisaryat Naczelnej Rady Ludowej ogłasza: Dowiadujemy się, że niemieccy urzędnicy i robotnicy zamierzają urządzić strajk polityczny. Przestrzegamy urzędników i robotników niemieckich przed tym nierozważnym krokiem, który może mieć dla nich nieobliczalne skutki. Wszyscy strajkujący będą pozbawieni pracy i wydaleni z kraju, a ich przywódcy będą internowani.

Ślązacy w obronie Lwowa.

Pisma lwowskie donoszą: W chwili, gdy zamach czeski na Śląsk Cieszyński jest przedmiotem troski całej Polski, bracia nasi Polacy z prastarego piastowskiego Śląska ochotnie i pełni zapału pospieszyli gromadnie na odsiecz Lwowa, a jako żołnierz frontowy stanowią wyborowe i niezawodne oddziały bojowe. Pełni zawsze gorącej miłości całej Ojczyzny, z rycerskiem poświęceniem i świetnymi przymiotami żołnierskimi, pełnią straż na wschodnich kresach w obronie uciśnionych swoich braci, z którymi czują się całością jedną i niepodzielną.

Zaznaczyć należy, że Lubień Mały zdobyty został 13 stycznia b. r. przez śląskie oddziały, które też dotąd silnie i nieustępliwie dzierżą tę wysuniętą pozycyę polską, odparłszy już dzielnie dwa ataki nieprzyjacielskie w dniach 14 i 19 stycznia z dotkliwemi stratami dla Ukraińców.

Lwów i cały naród popamięta Ślązakom zawsze krew ich, bohatersko wylaną w wojnie z przewrotnymi najeźdźcami.

B. minister Wojda zamordowany.

Warszawa, 1 lutego. W lesie łowickim znaleziono zwłoki b. członka Rady Stanu i ministra w gabinecie Moraczewskiego, Franciszka Wójdy. Był on członkiem zarządu Zjedn. Polskiego Stronnictwa Ludowego. W sprawie tego zagadkowego morderstwa wdrożyły władze śledztwo.

Wybory do Sejmu pruskiego.

Berlin. P. A. T. Wolff donosi: Wynik wyborów do sejmu pruskiego przedstawia się wedle nieurzędowych zestawień w sposób następujący: Na 422 mandatów stronnictwo socyalistyczne zdobyło 144, chrześcijańskie stronnictwo ludowe 88, niemieckie stronnictwo demokratyczne 65, niemiecko-narodowe stronnictwo ludowe 70, niezawiśli socyaliści 22, niemieckie stronnictwo ludowe 23, demokraci szlezwiccy 1, Welfowie 6, dzicy 2.

Walka kulturna w Czechach.

Wiedeń, 31 stycznia. Czeskie zgromadzenie narodowe uchwaliło ogromną większością przeciwko głosom katolików wniosek, znoszący na uniwersytetach czeskiej republiki fakultety teologiczne.

Katolickie pisma czeskie protestują energicznie przeciwko tej uchwale, przestrzegając przed walką kulturną w Czechach.

Rząd bolszewicki uciekł z Petersburga.

Sztokholm. P. A. T. Bolszewicy opuścili Petersburg. Rząd bolszewicki uciekł do Nowgorodu. Synowjew został raniony na zebraniu robotników z fabryk putiłowskich.

Wybory w Rzeszowie.

Rzeszów. (Tel. wł.) W tutejszym okręgu wyborczym nr. 43 przeszła w całości lista Polskiego Stronnictwa Ludowego (grupa piastowców), na którą padło 51.194 głosów.

Wybrani: 1. Henryk Skrzypek, rolnik i wójt w Świlczy; 2. Tomasz Dyło, rolnik w Borku Wielkim; 3. Antoni Szmigiel, absolwent praw w Babicy; 4. Jędrzej Pluta, rolnik w Szklarach; 5. Jan Babiez, rolnik w Niedzwiadzie; 6. Tomasz Świrad, rolnik w Wojeszówce.

Wynik wyborów w Królestwie.

W okręgu 8 (pow. Słupecki, Koniński i Kolski) przeszła w całości lista Pol. Zjed. Ludowego (7 mandatów).

W okręgu 9 (pow. Łęczycki, Kutnowski i Gostyński) 6 mandatów zyskała lista stronnictw narodowych, 1 mandat otrzymała P. P. S.

W okręgu 10 (pow. Kolicki i Turecki) wszystkie 7 mandatów zdobyły stronnictwa narodowe.

W okręgu 13 (powiaty Łódzki, Łaski i Brzeziński) Grupa Narodowa 3 mandaty, Narodowy Związek Robotniczy 4, Polskie Stron. Lud. 1, P. P. S. 1, Niemcy 1.

W okręgu 19 (pow. Garwoliński i Łukowski) Pol. Stron. Lud. 3 mandaty, Grupa Narodowa 1, bezpartyjnych 2.

W okręgu 21 (pow. Chełmski, Hrubieszowski, Tomaszowski) P. S. L. 4 mandaty, bezpartyjni 2, syonista 1.

W okręgu 24 (pow. Sandomierski, Opatowski, Iłżecki) P. S. L. 4 mandaty, Narod. demokracya 3, P. P. S. 1.

W okręgu 26 (pow. Kielecki, Włoszczowski, Jędrzejowski) stronnictwa narodowe uzyskały wszystkie 8 mandatów.

W okręgu 29 (pow. Będziński i Dąbrowski) P. P. S. 3 mandaty, stronnictwa narodowe 6.

W okręgu 30 (pow. Częstochowski i Radomskowski) Narodowy Komitet Robotniczy uzyskał 7 mandatów, P. S. L. 2 mandaty.

W okręgu 32 (pow. Radomski i Kozienicki) Blok Narodowy 6 mandatów, P. S. L. 1 mandat.

KRONIKA.

Kraków, dnia 1 lutego.

Ewakuacya Krynicy, Muszyny, Żegiestowa, alarmy wszczęte w Nowym Sączu, jak niemniej Czarnym Dunajcu, głoszące o rzekomem pojawieniu się czeskich patroli, wywołały popłoch w Zakopanem. Co do Czarnego Dunajca, to były to zapewne zwykłe zakopiańskie bajeczki, złośliwe bardzo, bo wywoływały niepokój wśród mas uchodźców ze wschodniej Galicyi i Ukrainy, którzy tam spędzają piękną bardzo w Zakopanem zimę.

Zdenerwowanie podnieca zawsze kuźnia bajek, poczta pantoflowa, obficie roznosząca najrozmaitsze wieści znajdujące wiarę, z powodu odcięcia od świata, braku pism z Księstwa poznańskiego, z Niemiec, Francyi, a nawet z Wiednia. Jedne wiadomości głoszą inwazyę czeską, posuwającą się w Galicyi, drugie rozejm z Czechami, opowiadają o konferencyach, toczących się z nieprzyjacielem, a czas okaże, o ile mijały się z prawdą, dowiemy się o tem niebawem, niema przecież cenzury, nikt nie krępuje prasy, jak to bywało za czasów austryackich, zwłaszcza gdy niedołęstwo i ponoszone klęski starali się zatuszować ich winowajcy.

* * *

Nie milkną jeszcze namiętne ujadania agitatorów wyborczych w pisemkach partyjnych, głoszą one partykularne zwycięstwa, tanie sukcesy targu wyborczego, przelicytowywania się w podziałach cudzą własnością, zbrodnicze ogłupianie chłopa, odciąganie go od płacenia podatków skarbowi polskiemu, i odmawianie rekruta i wysilanie się w obietnicach, których spełnić nie mogą. Taka agitacya gdzieniegdzie popłaca, uzyskuje cel, a dowodem tego jest wiele okręgów wiejskich w Galicyi, gdzie nie było wyrobienia politycznego, które poszły na lep takich obietnic. Tam jednak, gdzie agitacye przewrotu przez dłuższy czas uprawiano, jak w Królestwie, wybory wypadły niekorzystnie dla przewrotowców, a ogólny bilans wyborczy przyniesie im dotkliwą klęskę.

Wobec wypadków, toczących się na kresach, wysiłków braci Słowian, dążących do nowego rozbioru Polski, dzikości, z jaką rzucono się, aby tego dokonać i podzielić się łupem, bledną wszelkie inne sprawy, potworniejąnie fortunne wycieczki naganiaczy partyjnych i wzajemne szkalowania się w pismach, budzą one niesmak nawet wśród tych mas dla których je robiono.

* * *

Wiadomości, nadchodzące z Paryża, udowadniają, że to co się dzieje na Śląsku, było wynikiem jedynie tylko chciwości sąsiada, że przygotowuje się przecież akcya dla zażegnania konfliktu z Czechami, powstrzymania zbrodni, jakiej dopuszczał się najeźdca, nie będąc zupełnie uprawnionym do naruszenia granic. Sądzimy więc, że dyplomacya polska spełni należycie swoje zadanie, a misya koalicyi, wysłana specyalnie w tym celu, bezstronnie oceni nasze uzasadnione prawa do Śląska. Spodziewać się należy, że także nie zostanie pominięta druga, niemniej ważna dla nas kwestya, że będą zażegnane także walki na wschodzie, aby ludność Lwowa, wycieńczona długiem oblężeniem, odetchnąć mogła, oczekując w spokoju wyroku, jaki zapadnie na kongresie.

Z miasta.

PROPAGANDA POLSKIEJ POŻYCZKI WEWNĘTRZNEJ. Dnia 2 lutego b. r. t. j. w niedzielę odbędzie się pod przewodnictwem prezydenta Federowicza posiedzenie w sali obrad magistratu o godz. 12 w południe, w sprawie propagandy na subskrypcyę pożyczki polskiej. Na posiedzenie to otrzymało zaproszenia szereg osób ze świata finansowego gminy miasta Krakowa.

NA POLSKĄ POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ. Kasa Oszczędności miasta Krakowa zakupiła na własny rachunek Polskiej pożyczki państwowej za koron 2.500.000. — Kasa Oszczędności przyjmuje nadal subskrypcyę tejże pożyczki w godzinach urzędowych.

Z TOW. TATRZAŃSKIEGO. Na depeszę powitalną, wysłaną przez Tow. Tatrzańskie do Prezydenta ministrów Ign. Paderewskiego, otrzymał prof. Szajnocha następujący telegram: „Na ręce czcigodnego pana Rektora przesyłam najgorętsze podziękowanie za tyle zaszczytne dla mnie, a tak serdeczne powitanie mnie na stanowisku pierwszego sługi kraju. Sprawa południowo-tatrzańskich dzielnic Polski leży mi na sercu, jako jedno z najważniejszych zagadnień naszej teraźniejszości i przyszłości; mam mocną ufność, że przy poparciu ludności podhalańskiej i mocnej postawie i woli całego społeczeństwa, odwieczne te ziemie zrosną się z macierzą na zawsze. (Podp.) I. J. Paderewski".

PIĘKNY DZIEŃ ZIMOWY mamy nareszcie dzisiaj. Przy niedużym mrozie jasna, słoneczna pogoda. Po paru dniach niesłychanie dokuczliwego wichru północno-wschodniego, który zapierał oddech i mroził uszy i policzki, można nareszcie przejść spokojnie ulicą, nie uciekając przed zimowym okrutnikiem, który nawet najwierniejszych amatorów linii A—B wypędzał do domów lub kawiarń. Mroźna zima położy też niewątpliwie kres epidemiom, w poprzednim deszczowym okresie tak dotkliwe dającym się ludności we znaki.

MINISTER OŚWIATY DR ŁUKASIEWICZ przyjeżdża z Warszawy w sprawach urzędowych do Krakowa w dniu jutrzejszym i zabawi w naszem mieście dwa dni.

ŻYWNOŚĆ Z AMERYKI A POŻYCZKA PAŃSTWOWA. Jak już donieśliśmy, okręty z żywnością dla Polski już opuściły porty amerykańskie i znajdują się w drodze do Gdańska. Transporty te niewątpliwie polepszą sytuacyę aprowizacyjną w Polsce, z natury rzeczy jednak nie na długo. Aby sytuacya ta polepszyła się na stałe, potrzeba ciągłości tych amerykańskich transportów z żywnością, trzeba aby po pierwszym, nastąpił zaraz drugi i trzeci. To zaś zależy od naszej siły kupna i zdolności płatniczej, od ilości gotówki, jaką będzie rozporządzać rząd warszawski, dla zapłaty za jedne, zaliczkowania na dalsze transporty. Tej gotówki musi rządowi dostarczyć społeczeństwo polskie samo w formie pożyczki państwowej, którą też każdy kto pragnie mieć tańszą żywność, kto chce, aby paskarstwu w Polsce już przyszedł koniec, powinien na największą w miarę swej możności sumę niezwłocznie podpisać.

WZMOŻONY RUCH W MIEŚCIE trwa w dalszym ciągu, każdy dzień przysparza nam nowych gości, których przyjąć musimy i znaleźć dla nich pomieszczenie. Dotkliwie daje się odczuć brak mieszkań w hotelach i pensyonatach, gdzie stale wiszą kartki, obwieszczające przepełnienie. Dowodem napływu gości są przepełnione kawiarnie, restauracye i mleczarnie, tanie kuchnie, których wiele powstało w czasie wojny. Trudności aprowizacyjne stają się coraz bardziej dotkliwe, wyzysk i lichwa towarowa, przekracza wszelkie granice przyzwoitości, a nawet ostre wyroki sądowe nie są w stanie pokonać paskarstwa, jakie zakorzeniło się w czasie wojny.

Pomimo znacznego podrożenia cen biletów tramwajowych, przepełnienie wozów jest wprost niemożliwe, nie pomagają żadne zarządzenia, bo brak odpowiedniej ilości żołnierzy policyjnych utrudnia wszelką w tym kierunku egzekutywę. Tak samo automobile wojskowe jeżdżą dalej przez zakazane dla ruchu automobilowego ulice, jak to miewa miejsce przy kościele Maryackim, gdzie nie pomaga nawet interwencya posterunku policyjnego.

Fiakrów mamy więcej jak dotychczas, pojawiają się one także na dawnych stanowiskach z przed wojny, konie wyglądają zupełnie przyzwoicie, mamy także karetki, lecz brak taryfy fiakierskiej i dowolne żądanie cen za jazdę, obliczane często kroć na wyzysk publiczności, nie przysparzają dorożkarzom klientów. Obecnie widuje się dorożki także pod teatrami, hotelami, a szczególnie w ulicy Sławkowskiej urządziły sobie stały postój. Wracają więc powoli dawne zwyczaje, niestety powrót od dawnych cen nie wraca, lecz rosną one ciągle.

POLONIZACYA SZKÓŁ ŚREDNICH W ZABORZE PRUSKIM. W sprawie kandydatur na posady nauczycieli i dyrektorów szkół średnich w Poznańskiem zgłaszać się należy — jak donosiliśmy — do prof. Ant. Karbowiaka ul. Szlak l. 3. od godz. 5 do 7 wieczorem.

PODWYŻKA CEN WYROBÓW TYTONIOWYCH. Z powodu znacznej podwyżki płac robotniczych i cen produkcyi wyrobów tytoniowych, fabryka tytoniu w Krakowie zmuszoną była do podwyższenia cen tychże. Według nowego cennika 100 sztuk papierosów egipskich kosztować będzie 24 K., 100 sztuk damesów 21 K., 100 sztuk sportów 10 K.

Tytonie do papierosów: Najprzedniejszy macedoński (turecki) w kartonie 100 gr. 33 K., przedni macedoński 25 gr. 5 K., hercegowiński 25 gr. 3 K., najprzedniejszy węgierski 25 gr. 1 K. Tytonie do fajki: Knaster 25 gr. 65 h., kraj. i mieszanka woj. 25 gr. 20 hal. Ceny te obowiązują od dzisiaj.

ZNACZNA KRADZIEŻ. Ubiegłej nocy włamali się nieznani sprawcy do sklepu p. Kukli przy ul. Karmelickiej, okradając go na łączną kwotę przeszło [illegible] koron. Na szczęście jakiś przechodzień spłoszył bandytów i zmusił ich do ucieczki z częścią tylko łupu. Ta sama firma padła już raz ofiarą włamania przed kilku tygodniami, a wyrządzona szkoda wyniosła wtedy 5.000 koron.

Z Polski i ze świata.

NA OBRONĘ KRESÓW ZACHODNICH. Otrzymujemy następujące pismo: Mieszkańcy Bujakowa, wsi położonej w powiecie bialskim, wobec grozy położenia i bliskiego frontu zachodniego, postanowili opodatkować się do wysokości jednej korony od głowy i jednej od posiadanego morga. Uchwała ta zapadła na wiecu, odbytym na wezwanie miejscowej Organizacyi Narodowej w dniu 28 stycznia b. r. Zbiórka urządzona w następnym dniu przyniosła rezultat wcale pokaźny, jak na wioskę o 150 numerach, bo 1.128 koron, które osobna delegacya wręczyła Radzie Narodowej Cieszyńskiej w Krakowie dnia 31 stycznia b. r.

TEATR LWOWSKI, podjąwszy ponownie swą działalność, pracuje w warunkach niesłychanie ciężkich, gdyż walczyć musi nietylko z trudnościami technicznemi, ale także z ogromnymi brakami wśród personalu. W dramacie z 52 osób, zaangażowanych z początkiem sezonu, pozostało na miejscu zaledwie 22 (12 mężczyzn, 10 kobiet). Ubytki są tak samo, ale już mniejsze — w operze i operetce, szczególnie wśród orkiestry i chórów. Wobec tak licznych braków w personalu, układ repertuaru jest niezmiernie trudny. Nawet poprzednio grane sztuki trzeba na nowe obsadzać i przygotowywać, wielu zaś sztuk grać zupełnie nie można, wobec braku sił dla niektórych działów ról. Ponieważ dyr. Roman Żelazowski przebywa na urlopie w Krakowie, kierownictwo teatru objął na czas jego nieobecności sekretarz i dramaturg p. Henryk Cepnik.

PROPAGANDA BOLSZEWICKO - MOSKALOFILSKA. Z Gorlic donoszą: W Czarnem (wioska w pow. gorlickiem) rezyduje ksiądz ruski Jurczakiewicz, który w czasie wojny został przez episkopat zasuspendowany z powodu propagandy moskalofilskiej. Po wybuchu rewolucyi objął samowolnie urzędowanie w swej parafii, forsuje prawosławie, a co więcej, rozpoczął agitacyę bolszewicką, która znajduje posłuch u ruskich chłopów, o czem świadczą następujące fakta: Do zarządcy lasów dra A. hr. Starzyńskiego, który wyjechał tam na kontrolę, zgłosiło się kilkunastu chłopów (ruskich) z różnemi pretensyami, przyczem zapowiedzieli, że rozpoczną rąbanie lasów dla własnej potrzeby, gdyż lasy są ich własnością. Innym razem urządzili sobie najspokojniej w tych lasach polowanie. Posiadają karabiny. Gajowego chcieli zastrzelić. Polakom, którzy tam mieszkają, naznaczyli już dzień, w którym mają opuścić „ich ziemię". Ks. Jurczakiewicz, jako obwołany „starosta" ruski, ma szerokie pole do działania. Możeby władze wejrzały w te stosunki, póki jeszcze pora.

SOSNOWICZANKI W LEGIONIE KOBIET. „Kuryer Zagłębia" donosi, że do Legionu kobiet walczącego pod Lwowem, zgłosiło się dotąd 60 panien z Sosnowca.

„BARTEK ZWYCIĘZCA" — CZECHEM. W Opawie, nakładem „Śląskiej Kroniki" (wydawnictwa, mającego na celu czechizacyę ludu polskiego na Śląsku Cieszyńskim za pomocą odpowiedniego doboru fałszywych historycznie publikacyj czeskich) wyszła z druku przeróbka noweli Henryka Sienkiewicza „Bartek Zwycięzca", w opracowaniu ad hoc powołanej p. Hanysowej. Z naszego Bartka zrobiono w tym patryotycznym fabrykacie czeskim „Janka Slawika". Tytuł książki opiewa: „Janek Slawik, povidka ze ziwota ceskych Slezanu v Prusku" („Janek Slawik, powiastka z życia czeskich Ślązaków w Prusiech).

Biedny Bartek! Ani przypuszczał, że kiedyś zostanie Czechem.

Z GRODZISKA piszą nam: Po kilkuletnim zastoju, spowodowanym wypadkami wojennymi, podjęto napowrót w Grodzisku myśl pracy w T. S. L., które przed wojną przyniosło naszej młodzieży wiele korzyści. Wybrano sprężysty zarząd, a ludność zachęcona przez mówców na zgromadzeniu, odbytem w ubiegłym miesiącu, zapisała się gromadnie na członków T. S. L.

KONTRYBUCYA NA MIŃSK. Dzienniki warszawskie donoszą: Osoba, przybyła z Mińska Litewskiego, informuje, że bolszewicy nakazali 1000 „burżujom" mińskim zapłacić 30,000.000 rb. kontrybucyi.

STRATY ŻYDÓW NA WOJNIE. Żydowska prasa w Austryi, a zwłaszcza pismo „Morgen" zwalcza wygłaszane wszędzie poglądy, jakoby żydzi kryli się wyłącznie na tyłach armii, w kancelaryach i centralach handlowych, podczas gdy ludność chrześcijańska ponosiła wyłącznie krwawe ofiary na froncie. „Morgen" twierdzi, że samych oficerów żydów padło na wojnie więcej aniżeli powinien wynosić stosunek ludności żydowskiej do chrześcijańskiej.

Zbijając ten argument wiedeńska „Reichspost" dowodzi datami statystycznemi, że na 13.[illegible] oficerów, którzy padli na wojnie, zginęło tylko [illegible] oficerów żydów, czyli na 68 grobów chrześcijańskich wypada tylko 1 grób żydowski, podczas gdy stosunek ludności według statystyki z 1910 roku wykazuje, że na 23 chrześcijan wypada 1 żyd.

Wiadomości kościelne.

NABOŻEŃSTWO ZJEDNOCZONYCH S[illegible]CYJ KRAK. odbędzie się dnia 2 lutego [illegible] godz. 9 w Kaplicy Sodalicyjnej.

Zawiadomienia i komunikaty.

NOWY MIESIĘCZNIK. Komunikują [illegible] staraniem grona artystów polskich powstało w tych dniach w Krakowie Tow. udziałowe z ograniczoną odpowiedzialnością, które przystąpi do wydawania miesięcznika artystycznego p. t. „Wianki", [illegible]mującego o stanie i przejawach wszelkiej twórczości artystycznej, przedewszystkiem zaś naszej twórczości rodzimej. Pismo prowadzić będzie art.-malarz prof. F. Janczyk. Do Tow. Udz. należeć mogą członkowie świata artystycznego, oraz wszystkie inne osoby statutem Tow. przewidziane. Zgłoszenia dokonywać należy na ręce skarbnika p. Zen[illegible] Prus[illegible]ińskiego. Wysokość udziału wynosi 100 K.

ŚWIECE I NAFTA. Magistrat podaje do wiadomości, że racya świec na kupony lutowe b. r. wynosi 20 dkg. Racya nafty na luty jest następująca: a) dla gospodarstw domowych 2 litry, b) dla realności parterowych 1 i pół litra, c) dla realności piętrowych 2 litry, d) dla rękodzieła 4 litry, [illegible] sklepów 2 litry.

NEKROLOGIA.

† Dyonizy Rapacki, najmłodszy syn sędziwego artysty-jubilata Wincentego Rapackiego, kapral warszawskiej Legii akademickiej, legł na polu walki pod Lwowem, przeżywszy lat 17.

† Ludwik Antoni Kornella, Sodalis Marianus, ochotnik kanonier 4 bateryi 4 p. ciężkiej artyleryi Wojsk polskich, uczeń VII. kl. gimn. Adama Mickiewicza we Lwowie, poległ śmiercią bohaterską w obronie Lwowa 28 stycznia b. r. przeżywszy lat 16-cie.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ograniczoną odpowiedzialnością. — Redaktor odpowiedzialny i naczelny Roman Woyczyński. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem R. Ruska.